KORRESPONDENT
HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY I ROLNICZY

Korrespondent Handlowy Przemysłowy i Rolniczy, wychodzi dwa razy na tydzień przy Gazecie Warszawskiéj.

Dnia 18 Września **№ 72.** Roku 1844.

Sprawozdanie Urzędowe Dyrektora Gimnazjum Realnego Karola Frankowskiego, z upłynionych trzech lat szkólnych, czytane na akcie publicznym dnia 23 Czerwca 1844 roku.

(Dokończenie.)

Wydział matematyczny. Mechanika ogólna. Mechanika i konstrukcja machin.

W tym kursie wyłożone były w klassie VI: 1. Wiadomości wstępne z mechaniki, t. j. o rodzajach ruchu, równowadze, massie prędkości, tudzież o ich siłach, ich skutkach i mierzeniu takowych, a szczególniéj o sile ciężkości. 2. Zasady statystyki ciał stałych; o składzie i rozkładzie sił, o momentach statycznych i momentach wirtualnych, wreszcie całą teorja *par sił* (*couples des forces*). 3. Zastósowanie statystyki do wynalezienia środka ciężkości linii wszelkich, figur i brył jeometrycznych. 4. Zastosowanie statyki do machin. Zadania liczne w tym kursie podawane, rozwiązywano częścią rachunkiem, częścią rysunkiem. W klassie VII pierwszoletniéj. 1. Zasady dynamiki ciał stałych. 2. Zasady hydrostatyki, jako to: o ciśnieniu wody w naczyniach na dno i ściany boczne, wyłożono i objaśniono prawa Paskala, prawa hydraulicznego ciśnienia wody, i prawo Archimedesa o ciśnieniu wody w rurach i wodociągach. 3. Zasady hydrodynamiki: o prawach ruchu wody wypływającéj z naczyń, o sile ciśnienia, o dochodzeniu prędkości wody w kanałach i rzekach. 4. Z machin hydraulicznych, wyłożono całkowicie teorję kół wodnych i ich budowę. 5. Zasady konstrukcji pojedynczych części składowych machin.

Wszystkie te części rysowali uczniowie podług skali z zachowaniem metody linij mocnych (*traits de forces*).

W końcu rozdano uczniom rysunki całkowitych machin, które przez nich przekopiowane zostały.

Niektórzy z uczniów téj klassy, zajmowali się oprócz tego zdejmowaniem szczegółów rysunku tokarni, warsztatu mechanicznego, a w zupełności piękne to narzędzie przez jednego z uczniów zdjęte zostało.

Exkursje.

Nauczyciel chemji rolniczéj Koncewicz, po doświadczeniach czynionych na małą skalę z aparatem w którym się odbywa proces wyrabiania cukru z buraków, udał się z uczniami klassy VII do wielkiego zakładu w Szymanowie, o 7 mil od Warszawy położonego, gdzie wyrabianie cukru surowego z rafinerją jest połączone.

W czasie ferij 1842 roku nauczyciel botaniki Pisulewski, z niektóremi uczniami gimnazium zwiedził Gubernie Sandomierską i Kielecką. Flora tych gubernij, tudzież rudy metaliczne i różne zakłady, były celem téj podróży. W ciągu czterech tygodni téj pieszéj wycieczki, zwiedzili łancuch gór Sto Krzyskiemi zwanych, pod względem botanicznym dosyć bogatych; okrąg wschodni górniczy w rudy żelazne i wyroby tego metalu obfity; warsztaty ręczne z żelaza w Suchedniowie, w Parszowie, Mostkach i Starachowicach; piece wielkie i kuplowe do wytapiania żelaza, w Michałowie walcownią żelaza, a w Białogonie fabrykę machin parowych i rolniczych. W okręgu zachodnim kopalnie węgli kamiennych w Dąbrowie, Niwce, Niemcach i w tychże miejscach huty cynkowe; kopalnie galmanu w Olkuszu i walcownią cynku w sławkowie. Wreszcie kopalnie i fabrykacja siarki w Czarkowach. Skały wapienne naciekowe w okolicy Ojcowa i Pieskowéj skały, były także celem téj wędrówki, a pod względem Fory szczególniéj roślin krytopłciowych, nader bogate.

Herboryzowania w polu i pomiary trygonometryczne, były bez porównania częstsze w tym roku niżeli w przeszłym, jak to świadczy zielnik ułożony przez uczniów klass niższych, i plany niektórych okolicznych miejscowości, stanowiące część wystawionych tu prac.

Pod okiem nauczyciela matematyki Wrześniewskiego, uczniowie wykonali pomiar trygonometryczny, teodolitem Ertla z Monachium, a następnie zdejmowali szczegóły gruntu zajętego possesją domu Kazimirowskiego, za pomocą stolika mierniczego i busoli. W zakładach téj samej istoty naukowéj co Gimnazjum Realne, wszystko dąży do tego, aby poddać zmysłom, co tylko uczeń obejmie rozumowo; nawet w matematyce zachowano po niekąd ten sam system uczenia, a epiury plastyczne z jeometrji opisującéj tak mozolnie wykonane przez uczniów, a które tu widzimy, przekonywają, że w tym względzie nie zboczono od systemu kardynalnego szkół technicznych.

Prace literackie nauczycieli.

W ciągu roku tego, professor mechaniki i konstrukcji machin, Bernhardt, obdarzył gospodarstwo krajowe pierwszym tworem technicznym p. t. *Płóciennictwo krajowe*, a Wincenty Wrześniowski wydał dzieło p. t. *Miernictwo wyższe*.

ROK SZKOLNY 1843/4.

Wykaz statystyczny i kronika Gimnazium.

Księga zapisu okazała:

Dzieci rodziców stanu wojskowego	18
Dzieci urzędników	211
Synów obywatelskich	152
Synów mieszczan	150
Razem	531
Więcéj jak w pierwszym roku szkolnym	180
a od poprzedzającego więcéj	50

Kiedy Gimnazium Realne przybliżało się wolnym krokiem do swéj dojrzałości, nie brakło mu także na zaszczytnych zachęceniach ze strony jego wysokich opiekunów; w roku w mowie będącym. Gimnazium miało szczęście witać JO. Xięcia Namiestnika w swoich murach. Xiążę Pan długo w niem gościł, i długotrwała zostawił tam pamięć wyrazów pobłażania i przychylności, jakiemi się dał słyszeć o tym wzrastającym zakładzie. JW. zaś Uwarów Minister oświecenia narodowego, w miesiącu lipcu ro u zeszłego, zaszczycić raczył swemi odwiedzinami naszą szkołę. Nic tam nie uszło badawczemu jego oku, a strawiwszy kilka godzin na badaniu uczniów, przebiegłszy główne gałęzie planu naukowego, opuścił Gimnazium dziękując wszystkim za usiłowania stawać się z każdym dniem doskonalszemi, bo jeszcze dalecy by iśmy i dalecy jesteśmy od doskonałości.

Rok ten rozpoczął się teoremą pedagogiczną wielkiéj wagi dla przyszłości Gimnazium Realnego; szło bowiem o wprowadzenie nowych modyfikacij w planie naukowym. Rzeczywisty Radca Tajny Uwarów, Minister oświecenia narodowego, pomnąc, że w wychowaniu publicznem doświadczenie jest główną pochodnią, w duchu § 30 ustawy organicznéj Gimnazium Realnego, otworzył drogę do zmian wyżéj wyrażonych. Zakład ten bowiem jest u nas w kraju nietylko nowym, ale nadto i jedynym; a więc nie jest absolutnie naśladowczym podobnych zakładów za granicą; trzeba go było zastosować do miejscowości do okoliczności przemysłowych, handlowych i rękodzielniczych, trzeba było mieć i to na względzie, że w zawodzie czysto-realnym, Gimnazium nasze jest szkołą najwyższéj instancji. Doświadczenie dwuletnie odkryło oprócz tych trzech premissów, jeszcze niektóre szczegółowe potrzeby, a w skutek tego przekonania, został sporządzony projekt, w którym oprócz zaprowadzenia ściśléj równowagi w mechanizmie edukacyjnym szkoły, zaproponowany był kurs dwuletni praktyczny dla klassy VII. Czytany i roztrząsany na posiedzeniu Rady wychowania publicznego pod prezydencją JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, projekt w mowie będący za wierdzony został.

Wkrótce potem JW. Minister oświecenia narodowego, w swoim przejeździe przez Warszawę, prezydując osobiście na Radzie wychowania publicznego, własnoręcznym swym podpisem zatwierdził wszystkie zaproponowane zmiany i projekt stał się prawomocnym.

Z tym nowym i dzielnym przewodnikiem, Gimnazium rozpoczęło zwykłe swoje zatrudnienia, a ponieważ porządek, koléj i metody udzielania nauk, niniejsze sprawozdanie już mniéj więcéj wykazało; a zatém nie będę zwracał uwagi słuchaczy na obroty naukowe, odbywające się w ramach przez nas skreślonych wyjąwszy wydziału chemji ogólnéj, z odrębnym swoim annexem t. j. chemią hutniczą, z przyczyny długiego łańcucha elementów mu właściwych, potrzebował rozerwania na dwie części i professor Seweryn Zdzitowiecki zajął uczniów klassy VII w tym roku, drugą serją badań praktycznych, a mianowicie doświadczeniami nad materjami palnemi. Uczniowie oznaczyli ilość koku z węgli kamiennych krajowych, i uważali różnicę z tego powodu między niemi zachodzącą; powtarzali spopielenie, analizę torfu i węgli za pomocą aparatu Liebiga; oznaczali azot sposobem Worrentrappa i Willa i ogrzewalność materjałów za pomocą glejty, jak to Berthier podaje.

Uczniom zaś klassy VI nauczyciel przedstawił doświadczenia z ciałami pojedynczemi i ich związkami, między któremi okazał działanie kwasu pruskiego bezwodnego na organizm zwierzęcy, tudzież kwasu fluorycznego na szkło, wodorodu siarkowego na metale; otrzymywano tenże kwas siarkowy, zgęszczono nim chlor, merkurjusz, wyrobiono wodoród jodowy, bromowy, kwas saletrzany, niedokwasy azotu; okazano ich zachowanie się z solami żelaza; wodoród węglowy i wodoród węglisty: okazano jego użycie do oświecania; kwas węglany i jego działania na organizm, robienie wód mineralnych musujących, siarczyk węgla, badania arszeniku i próbę z aparatem Marsha i t. d. W dziale metalów wykrywał najważniejsze związki, zachowanie się z rozmaitemi odczynnikami, okazując reakcje służące do ich wyśledzenia, chcąc tym sposobem wskazać drogę używaną w analizie która w drugim roku kursu oddziału chemicznego będzie głównym przedmiotem zajęcia uczniów.

Z początkiem ubiegłego roku rozpoczęły się także roboty w pracowni mechanicznéj, do czego JW. Kurator powołał zręcznego mechanika do robót metalowych i stolarza modelowego, a lubo w pierwszym tym roku istnienia pracowni, z natury rzeczy niemało czasu przeznaczyć wypadało na wewnętrzne jéj urządzenie, jako też na dorobienie wielu niedostających narzędzi wedle rodzaju robót, które po raz pierwszy się nastręczały, cieszyć się jednak można, iż w krótkim tym przeciągu czasu, warsztat ten prawdziwie już użytecznym się okazał; czego dowód dają wystawione na widok publiczny 5 sztuk modelów części składowych machin, służący h do objaśnienia i ułatwienia rysunków konstrukcyjnych, a z tych następujące: 1. Model prassy klinowéj do wytłaczania oleju; model ten, przy wykładzie sztuki wytłaczania olejów, użyty był przez nauczyciela Koncewirza w laboratorium chemji rolniczéj. 2 Kosztowny zaś model machiny parowéj o wysokiem ciśnieniu i sile jednego człowieka, jest obecnie w trakcie zupełnego ukończenia. 3. Model wahacza od machiny parowéj dwukonnéj. 4. Modele dwóch podstawek panwiowych. 5. Model podstawki dla walców pionowych. 6. Model warsztatu do tkanin jedwabnych oprócz kilku jeszcze pomniejszych modelów będących w robocie. Do zbioru modelów do odlewu i odkucia, przybyło sztuk około 20, a liczba dorobionych w warsztacie narzędzi tak do robót mechanicznych jako i z drzewa wynosi sztuk przeszło 80. Pomienione modele wyrabiane zostały podług ścisłych dokładnych rysunków, sporządzonych częścią przez samego nauczyciela mechaniki, częścią przez uczniów pod jego kierunkiem; odznaczają się one również dokładnością jak zewnętrznym pozorem. Gdy tym sposobem samo Gimnazium przyczyniać się będzie rok rocznie do pomnożenia materjalnych swych pomocników naukowych, równie w dobrych wzorach rysunków machin, jako też w modelach machin, w udoskonalonych i poprawnych narzędziach, wykład mechaniki i konstrukcji machin, tyle ważnéj nauki przemysłowéj, kojarząc ciągle i niezmordowanie teorję z praktyką, coraz też przystępniejszą ją uczyni uczącym się, i do opierania pożytecznego a ze wszech miar w epoce naszéj olbrzymio rozwijającego się tego zawodu, zachęci.

Exkursye.

Z rozpoczęciem wiosny jak zwykle uczniowie klass w których wykłada się botanika i klass w których pierwsze rudymenta matematyki się objaśniają, wyruszali w pole: pierwsi do zbierania żywych exemplarzy, drudzy do użycia stolika pomiarowego. Oprócz tego, nauczyciel matematyki Wrześniowski, z uczniami klassy VII udał się do Radzymina, w celu zbadania przyczyn zalewu podziemiów w jednym z gmachów skarbowych. W obec i za pomocą tychże uczniów, wykonał niwellacja narzędziem świeżo z Monachium sprowadzonem, jako też sondowanie za pomocą świdra górniczego, i z tych obserwacij poczynił wnioski, których powody wytłómaczył uczniom.

Nauczyciel zaś chemji rękodzielnéj Rybicki, zwiedził z uczniami swemi: 1. Fabrykę produktów chemicznych na Solcu. 2. Fabrykę świec stearynowych wraz z mydlarnią i woskownią naprzeciw Królikarni położoną 3. Mennicę Rządową, i kilka wzorowych garbarni warszawskich.

Niniejsze sprawozdanie nie rzuciłoby jeszcze zupełnego światła na stan, rodzaj i właściwe stanowisko jakie Gimnazium Realne zajmuje w hierarchji naukowéj, gdybyśmy pominęli tę okoliczność że szkoła ta z drugoletnim swoim kursem w klassie VII i podziałem kursu chemji na trzy specjalności, różni się jeszcze i tym faktem od podobnych zakładów za granicą, że

mieści w swym programmie naukowym kurs arytmetyki handlowéj i buchalterji; pierwsza z nich uczy poddawać pod rachunek wszelkie czynności i spekulacje w życiu praktycznem zajść mogące, któryto rachunek jest najlepszą miarą i skazówką, tak materjalnéj jak moralnéj ich wartości. Zapobiega zatém zbyt zwyczajnemu zostawianiu wszystkiego na próbę doświadczenia, która jeżeli nie stratę właściwą pieniężną, to przynajmniéj stratę również drogą i dotkliwą czasu za sobą pociąga.

Buchalterja zaś, przez stósowne rozgatunkowanie czynności i odpowiedni im zapis w książkach, dozwala każdemu w każdym czasie ocenić właściwe swoje położenie; a wykazując jak najdokładniéj źródła prawdziwe zysków i strat, podaje kontrolę w czynnościach przez innych w zastępstwie dokonanych, kupca zaś i fabrykanta zabezpiecza jeszcze od nieprawnych sporów i od niesłusznych posądzeń, zbyt często im uwłaczających, na jakie w razie nieszczęścia dobre ich imie narażone by być mogło.

Prace literackie niektórych nauczycieli.

W bieżącym roku szkolnym Florjan Zubelewicz professor arytmetyki handlowéj i buchhalterji, ogłosił drukiem dzieło p. t. *O papierach publicznych.* Seweryn Zdzitowiecki professor chemji ogólnéj, dzieło p. t. *Potrzeby chemiczne rolnictwa podług Dutlosa i Hircha*, nauczyciel Pankiewicz przekład Liebiga *Chemji zastosowanéj do z ofiziologji i patologji*, a nauczyciel historji naturalnéj Aleksandrowicz rozprawę o rodzinie roślin wrzosowych w języku rossyjskim, uwieńczoną złotym medalem pierwszego stopnia przez Cesarski uniwersytet w Petersburgu.

Taki to jest obraz synoptyczny Gimnazium Realnego. Rząd udzielił łaskawie uczacemu się pokoleniu dar wielce szacowny, tém szacowniejszy, mówię, że korzyści zeń wynikające na przyszłość podzielić będzie można z bliźnim; bo któż nie przyzna, że owoc pracy silnego na umyśle, silnego na ciele, dopiero wtenczas staje się istotnie owocem, kiedy się nim dzielimy z wszelką niedolą ludzką. Pracować więc należy, bo dłużni jesteśmy, pracować i modlić się należy, aby Bóg nam udzielił łask Swéj wykonać to, co zamiar mamy kiedyś uskutecznić, a kto spojrzy na naszą szkołę, może sobie przypomni ten piękny przepis który Kościół święty głosi. Dwa tylko słowa go składają: *ora et labora.*

WYSTAWA PRZEMYSŁU RZESZY i ZWIĄZKU CELNEGO NIEMIECKIEGO w BERLINIE.

(Ciąg dalszy)

II.

Okoliczności tyczące się druku z kamienia i miedzi.

Sławny wynalazek Senefelda bez zaprzeczenia najważniejszy z dokonanych w upłynionym wieku, rozszerzył się w niespodziewany i nader zadowalający sposób, i zajął zaszczytne miejsce we wszystkich częściach cywilizowanego świata. Tak w dziełach sztuki jak i w przemysłowych, okazał się on w najwyższym stopniu użytecznym i zdolnym do nieprzewidzianego udoskonalenia się przez codzienne rozszerzanie się pola chemji i mechaniki. Jeżeli zważemy na nadzwyczajny praktyczny użytek tego wynalazku, który wielu nowym gałęziom pracy i zatrudnienia, z niego powstałym, tysiącom rąk, od czasu uzyskania dla siebie obywatelstwa i powszechnego rozszerzenia się, otworzył zaszczytne zajęcie i źródło utrzymania, jeżeli zważemy nakoniec, że litografia, podobnie jak jéj siostra typografia, jest prawdziwie niemieckim wynalazkiem, to dziwić się nam przychodzi, że ta tak jednostronnie i szczupło występuje na téj z innych względów tak bogatéj Niemieckiéj Wystawie. Gdyż tylko jeden jedyny, i to wcale nie z głównéj gałęzi litografii, bo z druku kolorowego złożony został dowód postępu, w obliczu kraju. Brakuje też prawie zupełnie wyrobów czarnéj litografji, większych, rozleglejszych rozmiarów, których umiarkowany postęp we wszystkich najróżnorodniejszych odcieniach, należał zawsze do najtrudniejszych zadań litografji; bo do zupełnego, zadowalającego ich wykonania nie tylko sama mechaniczna doskonałość druku jest potrzebna, ale nadto pewne uczucie sztuki, a kilka tego rodzaju obrazów, dwóch artystów z całych Niemiec, nie dozwalają w żaden sposób sądzić, o ile się sztuka w téj gałęzi podniosła, mianowicie w Berlinie i Dreznie. Chętnie tu dodajemy, że do wzięcia większego współudziału prywatnych litografij i sztucznych drukarni na téj wystawie płodów przemysłu, głównie też krótkość czasu do przygotowania się i wiele okoliczności stanęło na przeszkodzie, mianowicie ogromne zatrudnienie i zarobek na chleb. Te okoliczności publicznych instytutów nie wstrzymywały tyle, jednakże i te instytuty z wyrobami swemi na wystawę nie wystąpiły. Tak więc sądząc po próbach na teraźniejszéj wystawie znajdujących się, mógłby kto wnosić, że my w wielkich litografiach kredowych i jednokolorowych drukach, stojemy najmniéj o lat sto w tyle za Francją, co Bogu dzięki, nie jest bynajmniéj.

Co się tycze drukowania kolorowych przedmiotów z *jednéj* płaty, którym to wynalazkiem nieśmiertelny Senefeld zajmował się w ostatnich dniach życia swojego, i przy którym umarł, dziś tak ono stoi jak wówczas. Wszystkie dotychczasowe usiłowania na tém polu okazały się bezowocnemi.

Jednakże opisany w dziele Senefelda, a przez Engelmana w Muhlhauzen znacznie rozszerzony sposób pstrego drukowania (Buntdruks) z wielu odmiennych plat w ojczyźnie naszéj doprowadzony został nadzwyczaj szybko i to do najwyższego stopnia doskonałości. Wystawa płodów daje najświetniejsze tego świadectwo, że Niemcy, a mianowicie Berlin, w litograficznem drukowaniu zajęły nadzwyczaj wysokie stanowisko, i nie potrzebują obawiać się konkurencji żadnego innego kraju w tym względzie. Niech nam wolno będzie przejść do szczegółowych przedmiotów pojedynczych exponentów.

Panowie Winkelmann i Synowie. Dom ten zajmujący się nie tyle wydawaniem wielkich obrazów litografowanych, ile przedmiotów używanych w kupiectwie przemyśle i potocznem życiu, działa teraz nader zaszczytnie od samego otworzenia swojego zakładu w 1828 r. przez wydawanie słynnych wzorów rysunkowych i dokładnych a tanich wzorów kaligraficznych, na wykształcenie i uszlachetnienie smaku ogólnego. Oprócz tego nader rozległego wpływu na niemiecką publiczność przez dokładne wyroby, panowie Winckelmann założyli przed kilku laty w połączeniu z zakładem kolorowego drukowania pana Storck w Berlinie, zakład, który w téj części litografji prawie jedyny w całych Niemczech, wszelkiego rodzaju druki kolorowe wyrabia i dokonywa szybko, o ile można tanio, i bardzo doskonale, jak o tém każdy znawca naocznie przekonać się może z ram na wystawę przysłanych. Ramy te obejmują mnóstwo najrozmaitszych, najbogatszych, i w części nadzwyczaj skomplikowanych ozdób i cudnych obrazków kolorem drukowanych, a żadnemu z nich nie można zaprzeczyć dokładności, elegancji i precyzji, mocy i czystości druku, piękności i świeżości kolorów; wszystko, nawet pojedyncze na pozór szczegóły dają zaszczytne świadectwo o sumiennem i rzecz swoją znającem kierownictwie tego zakładu. Dla zupełniejszego utwierdzenia zdania swojego muszę zwrócić uwagę szczególną na obraz wykonany także w tym zakładzie. Jestto krajobraz drukowany wedle kolorowego szkicu p. E. Gropius, który wyobraża zbiór projektów do teatralnych dekoracji. Tylko znawca téj rzeczy poznać i uczuć może trudności, jakie druk podobnego obrazu ma do pokonania, dotąd za nieprzezwyciężone zawsze uważane, gdyż obejmuje on szesnaście odmiennych obrazów kolorowanych, jednocześnie drukować się mających. Jednakże widać w tym obrazie rzadką delikatności

zlanie cię, zgodność rozmaitych kolorowych cieni i bardzo wierne odbicie oryginalnego rysunku i ukolorowania.

Zakład litograficzny pana Delius, od wielu lat istniejący, przysłał na wystawę próby w dwóch prześlicznych książeczkach, w których daje dowód doskonałości swojéj w rozmaitych rodzajach litografji, a między temi największą wartość mają i najgodniejsze uwagi są grawirowania i rytowania. Wielkie karty jeograficzne pod każdym względem odznaczają się pięknem i mile w oko podającem pismem, czystością i dokładnością sztychu i druku, a w téj gałęzi litografji zakład pana Delius bardzo zaszczytne miejsce zajmuje. Wystawione wzory robot kredowych, wyjąwszy niektórych większych portretów nietyle zdają się dokładne i wykończone.

Pracownia litograficzna pana F. E. Fellera, przed kilku dopiero laty w Berlinie założona, nadesłała na wystawę prawie zupełne próby rycin z dzieła Tahna, o Herkulanum i Pompei, buntdrukiem, które dokładnie, z precyzją, stosownością i czysto są odrobione i zasługują na wielką pochwałę. Dwie inne ramy z wzorami rozmaitych biletów wizytowych i adresowych, zawierają niezliczone próby nader wykwintne, zalecające się wyszukanym smakiem, pismem eleganckiem a stosownem i dokładnem wykończeniem sztychu i odbicia Oby ten młody zakład na zaczętéj drodze mógł szczęśliwie dalej postępować.

Litograf Otto Schaefer wystawił dobór pysznych arkusików listowych, biletów, kartek do sztambuchów i rozmaitych szematów, które, lubo nie tak gustowne, wyszukane i eleganckie jak francuzkie i frankfurtskie, są przecież czysto i mocno oddrukowane a odznaczają się szczególniéj nadzwyczajną taniością.

Między naostatku wystawionemi litografowanemi wzorami pisma, odznaczają się nader dokładnem, czystem i gustownem odrobieniem, wzory pana Tiedemanna z Rostocku. Tenże wystawił na widok cudnie ukolorowany zbytkowy exemplarz herbarza Meklemburgskiego.

Zakład litograficzny pana Liber w Berlinie, bardzo słynny z robót umdrukowych, wystawia w wielkich ramach znaczną bardzo ilość rozmaitych biletów wizytowych i adresowych, które pod względem gustownego układu, doskonałego wykończenia roboty piórem i rylcem, a nadewszystko pod względem czystego i jasnego druku mało do życzenia pozostawiają. Chętnie dodajemy, że między wystawionemi próbami tego znamienitego zakładu, znajdują się uderzające dowody słusznie sławionéj jego biegłości w umdrukowaniu.

Pracownia litograficzna p. Boesche, zajmuje się pismem ozdobnem w ornamentach w którem bez zaprzeczenia jest nader zręczną. W ramach wystawione jego karty adresowe, w części bardzo gustowne, bogato przyozdobione obwódkami srebrnemi i złotemi, zapewniają sobie w robotach tego rodzaju jedno z pierwszych miejsc, między na wystawę nadesłanemi płodami, bo dalekie są od przesady, dobrze wykonane i prześlicznie odbite.

Piloty i Loehle w Munich. Roboty z tego od wielu lat słynnego zakładu z litografji kredą robionych, okazują biegłość jego w drukowaniu czarną farbą, które szczególniéj się odznaczają piękną farbą, siłą w ciemnych a wielką delikatnością w jasnych tonach. Jednakże tu raz jeszcze nadmienić jesteśmy zmuszeni, że i te roboty w żaden sposób nie mogą być miarą, ani dać wyobrażenia o teraźniejszym stanie sztuki litograficznéj w Niemczech, a nadto musim objawić nasze zadziwienia, że najznaczniejsze nasze zakłady sztucznych druków, mianowicie pp. Berndt, Haufstaengel, Zoellner, Selb, nic na wystawę nie przysłały. Z machin do druków litograficznych, prass drukarskich i nowych wynalazków w dziedzinie litografji prócz jednéj prasy z warsztatu p Neukrantza, znanéj z swojéj użyteczności, nic a nic na wystawę nie przysłano.

Z tego względu zasługują na zaszczytną wzmiankę Walce pana Hanneke. Szwy w nich co do mocy i gładkości nie ustępują paryzkim fabrykantom, nie rozstępują się, a w użyciu okazały się doskonałemi.

Z wystawionych litografij nakładowych, które zarazem wykonane były w zakładach samego właściciela obrazu, najwięcéj na uwagę zasługują: Ozdobne dzieło „Modlitwa w duchu katolickiego kościoła“, z zakładu panów Arnz i spółki w Dysseldorfie, ze wszystkich godna największéj pochwały. W istocie, jest ona bogato bardzo w średniowiecznym guście wyrobiona, z pysznemi literami i ozdobami, złotem, srebrem i kolorowym drukiem i pod względem litygraficznym zaszczyt przynosi temu zakładowi, który nadto słynny jest z dokładnych, nader pożytecznych, pilnie i sumiennie wykonanych wzorów dla dzieci do pisania i rysunków.

Instytut jeograficzny w Wejmarze, usprawiedliwia swoją dobrze zasłużoną sławę w złożonych Atlasach i kartach, których wyraźny, czysty sztych, dokładne oznaczenie punktów, uczyniły najsławniejszemi ze wszystkich tego rodzaju płodów zagranicznych.

Ważna także gałęź rytownictwa na miedzi, która mianowicie w Berlinie i Dyseldorfie tak nadzwyczajnie wzrosła, wcale prawie nie jest na wystawie reprezentowaną, a nadesłane z téj gałęzi rytownictwa małe próby pochodzą z zakładu panów Susemihl i syn w Darmsztadzie.

Przyznać także trzeba że te małe próby oddruków z płytów stalowych wykonane są nadzwyczaj czysto i biegle.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIÉJ.

Dnia 17 Września 1844 roku.		zadaja R. s.	zadaja k.	daja R. s.	daja k.
1. WEXLE.					
Berlin 100 talarów . .	2 M. .	93	—	92	70
Gdańsk 100 talarów . .	2 M. .	——	—	——	—
Hamburg 300 m. k. . .	2 M. .	139	50	——	—
Londyn funt sterlin. . .	3 M. .	6	35	——	—
Lipsk 100 talarów . .	2 M. .	——	—	—	—
Moskwa 100 rub. sr. . .	1 M. .	99	50	——	—
Petersburg ditto. . .	1 M. .	100	—	——	—
Paryż 300 franków . .	2 M. .	74	65	——	—
Wiedeń 150 złr . .	2 M. .	96	90	99	69
Wrocław 100 talar. . .	2 M. .	92	80	——	—
2. MONETY.					
Rossyjskie Imperjały . . .		——	—	——	—
Holendr. dukaty nowe . . .		——	-	——	—
ditto stare ważne . . .		——	—	——	—
Frydrychsdory Pruskie . . .		——	—	——	—
Rossyjskie assygnaty . . .		——	—	——	—
Austryjackie bilety bankowe za 150 złr. .		—	—	——	—
3. PAPIERY.					
Obligi Skarbowe na 1000 złp. . .		—	—	——	—
” ” ” 4% za 100 r. s. .		—	—	——	—
Listy zastawne białe daw. bez kup. (*) .		—	—	——	—
” ” nowe		14	81	14	80
Obligacje udziałowe na 300 złp. .		——	—	——	—
Obligacje cząstkowe na 500 złp. .		——	—	——	—
Cetifikaty Banku lit. A na 300 złp. .		——	—	——	—
Serje wylosow. lit B na 200 złp. .		——	—	——	—
Dowody Kom. Centr Likwidac. za 00 złp.		3	75	3	67

(*) Wartość kuponu kop. 14 1/6.